



The Holy See

AKT POŚWIĘCENIA NIEPOKALANEMU SERCU NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

O Maryjo, Matko Boga i nasza Matko, uciekamy się do Ciebie w tej godzinie cierpienia. Jesteś Matką, miłujesz nas i znasz nas — nic, co nosimy w sercu, nie jest przed Tobą ukryte. Matko miłosierdzia, tak wiele razy doświadczyliśmy Twojej opatrznościowej czułości, Twojej obecności, która przywraca pokój, ponieważ Ty zawsze prowadzisz nas do Jezusa, Księcia Pokoju.

My jednak zgubiliśmy drogę pokoju. Zapomnieliśmy o nauce płynącej z tragedii minionego wieku, o ofierze milionów poległych podczas wojen światowych. Nie wypełniliśmy zobowiązań podjętych jako Wspólnota Narodów i zdradzamy marzenia narodów o pokoju oraz nadzieje ludzi młodych. Zachorowaliśmy na chciwość, zamknęliśmy się w nacjonalistycznych interesach, pozwoliliśmy, by nas znieczuliła obojętność i sparaliżował egoizm. Woleliśmy ignorować Boga, żyć w naszym fałszu, podsycać agresję, niszczyć życie i gromadzić broń, zapominając o tym, że jesteśmy stróżami naszego bliźniego i wspólnego domu. Przez wojnę zniszczyliśmy ziemski ogród, grzechem zraniliśmy serce naszego Ojca, który pragnie, abyśmy byli braćmi i siostrami. Staliśmy się obojętni na wszystkich i wszystko z wyjątkiem nas samych. A teraz ze wstydem mówimy: przebacz nam, Panie!

W nędzy grzechu, w naszych trudach i słabościach, w tajemnicy nieprawości zła i wojny Ty, Najświętsza Matko, przypominasz nam, że Bóg nas nie opuszcza, ale wciąż patrzy na nas z miłością, pragnąc nam przebaczyć i nas podnieść. To On dał nam Ciebie, a Twoje Niepokalane Serce uczynił schronieniem dla Kościoła i ludzkości. Z Bożej dobroci jesteś z nami i prowadzisz nas z czułością nawet przez najbardziej skomplikowane dziejowe zakręty.

Zatem uciekamy się do Ciebie, pukamy do drzwi Twego Serca, my, Twoje umiłowane dzieci, które w każdym czasie niestrudzenie nawiedzasz i zachęcasz do nawrócenia. W tej mrocznej godzinie przyjdź nam z pomocą i pociesz nas. Powtarzaj każdemu z nas: „Czyż oto nie jestem tu Ja, twoja Matka?”. Ty wiesz, jak rozplątać pęta naszego serca i węzły naszego czasu. W Tobie pokładamy nadzieję. Jesteśmy pewni, że Ty, zwłaszcza w chwili próby, nie gardzisz naszymi prośbami i

przychodzisz nam z pomocą.

Tak uczyniłaś w Kanie Galilejskiej, gdy przyspieszyłaś godzinę działania Jezusa i zapowiedziałaś Jego pierwszy znak w świecie. Gdy świętowanie zamieniło się w smutek, powiedziałaś Mu: „Nie mają wina” (J 2, 3). O Matko, raz jeszcze powtórz to Bogu, bowiem dziś wyczerpało się wino nadziei, zniknęła radość, rozmyło się braterstwo. Zagubiliśmy człowieczeństwo, zniszczyliśmy pokój. Staliśmy się zdolni do wszelkiej przemocy i zniszczenia. Pilnie potrzebujemy Twojej matczynej interwencji.

Przyjmij więc, o Matko, to nasze błaganie.

Ty, Gwiazdo morza, nie pozwól, byśmy zostali rozbitkami w czasie wojennej burzy.

Ty, Arko Nowego Przymierza, inspiruj plany i drogi pojednania.

Ty, „Ziemio Nieba”, przywróć w świecie Bożą zgodę.

Zgaś nienawiść, usuń pragnienie zemsty, naucz nas przebaczenia.

Uwolnij nas od wojny, zachowaj świat od zagrożenia nuklearnego.

Królowo Różańca Świętego, rozbudź w nas pragnienie modlitwy i miłości.

Królowo rodziny ludzkiej, wskaż narodom drogę braterstwa.

Królowo Pokoju, wyjednaj światu pokój.

Niech Twój płacz, o Matko, poruszy nasze zatwardziałe serca. Niech łzy, które za nas wylałaś, sprawią, że znów zakwitnie ta dolina, którą wysuszyła nasza nienawiść. I choć nie cichnie zgiełk broni, niech Twoja modlitwa usposabia nas do pokoju. Niech Twoje matczyne dłonie będą ukojeniem dla tych, którzy cierpią i uciekają pod ciężarem bomb. Niech Twoje macierzyńskie objęcie pocieszy tych, którzy są zmuszeni opuścić swoje domy i swoją ojczyznę. Niech Twoje bolejące Serce pobudzi nas do współczucia i przynagli do otwarcia drzwi i zatroszczenia się o zranioną i odrzuconą ludzkość.

Święta Boża Rodzicielko, gdy stałaś pod krzyżem, Jezus, patrząc na ucznia, który był przy Tobie, powiedział Ci: „Oto syn Twój” (J 19, 26) — w ten sposób zawierzył Tobie każdego z nas.

Następnie do ucznia, do każdego z nas, rzekł: „Oto Matka twoja” (w. 27). Matko, chcemy Cię teraz przyjąć w naszym życiu i w naszej historii. W tej godzinie ludzkość, wyczerpana i wstrząśnięta, stoi wraz z Tobą pod krzyżem. I potrzebuje zawierzyć się Tobie, potrzebuje poprzez Ciebie poświęcić się Chrystusowi. Naród ukraiński i naród rosyjski, które czczą Cię z miłością, uciekają się do Ciebie, a Twoje Serce bije dla nich i dla wszystkich narodów masakrowanych przez wojnę, głód, niesprawiedliwość i nędzę.

My zatem, Matko Boga i nasza Matko, uroczyste zawierzamy i poświęcamy Twojemu Niepokalanemu Sercu siebie samych, Kościół i całą ludzkość, a zwłaszcza Rosję i Ukrainę. Przyjmij ten nasz akt, którego dokonujemy z ufnością i miłością; spraw, aby ustała wojna, i wyjednaj światu pokój. „Tak”, które wypłynęło z Twojego Serca, otworzyło bramy dziejów dla Księcia Pokoju; ufamy, że za sprawą Twojego Serca nastanie pokój. Tobie więc poświęcamy

przyszłość całej rodziny ludzkiej, potrzeby i oczekiwania narodów, niepokoje i nadzieje świata.

Niech za Twoim pośrednictwem Boże Miłosierdzie rozleje się na ziemię, a słodki rytm pokoju niech znów kształtuje nasze dni. Niewiasto, która powiedziałaś Bogu „tak” i na którą zstąpił Duch Święty, przywróć pośród nas Bożą harmonię. Ożyw nasze oschłe serce, Ty, która jesteś „żywą nadziei krynicą”. Ty, która utkałaś człowieczeństwo Jezusa, uczyn nas budowniczymi komunii. Ty, która przemierzałaś nasze drogi, prowadź nas ścieżkami pokoju. Amen.